

WPROWADZENIE

O irracjonalizmie i tradycji jako problemie badawczym

Na prędkożnanemu i do niedawna dość często podzielanemu pogładowi, zgodnie z którym irracjonalizm jest nieuprawniony w nauce, a poznanie naukowe jest ex definitione poznaniem racjonalnym, różne pierwiastki irracjonalizmu przenikają coraz szerzej do dziedzin współczesnej nauki i w jej obszarze zdaje się zaciemniać kryterium naukowości i racjonalności. Sama zresztą nauka i filozofia nauki drugiej połowy XX wieku zdają się jakby rozmyślnie ustępować pola irracjonalizmowi i przysparzać mu pośrednio, a bywa że i bezpośrednio, zachęt i inspiracji. Chodzi m. in. o kwantyfikujący się coraz bardziej i relatywizujący, a przez to coraz mniej rozumiany dla przeciętnego człowieka, kłóący się z jego intuicjami poznawczymi obraz świata w naukach przyrodniczych, a zwłaszcza we współczesnej fizyce. Chodzi dalej o słabnącą, a w każdym razie niedostateczną na miarę potrzeb komplikującego się życia społecznego, funkcję poznawczą i praktyczno-aplikacyjną nauk społecznych. Chodzi też o przypadki nieuprawnionej generalizacji danych szczegółowych niektórych odkryć naukowych, dokonywane w duchu indeterminizmu i subiektywizmu, o wyjaśnianie procesów naukotwórczych jako przejawu typu działalności w gruncie rzeczy irracjonalnej. Irracjonalizm przenika też coraz wyraźniej w pozanaukową sferę ludzkiej myśli i orientacji w świecie - w dziedzinę ideologii,

moralności, religii; rozprzestrzenia się i umacnia swe wpływy w życiu społecznym, politycznym, ekonomicznym, w praktyce życia codziennego i indywidualnego, w sferze egzystencji jednostkowej i prywatności ludzkiej. I w tych dziedzinach przeżywamy chyba największe w naszym stuleciu osłabienie wiary w moc rozumu, w siłę i pożytek racjonalności, a nierzadko po prostu wiary w celowość i skuteczność myślenia logicznego i zdroworozsądkowego.

Ale irracjonalizm, podobnie zresztą jak i racjonalizm, jest zjawiskiem historycznym i społecznym, zmienia się i ewoluje w dziejach kultury i cywilizacji. Stąd wyróżniamy jego historyczne postacie, np. irracjonalizm antyczny, średnio-wieczny, renesansowy, oświeceniowy, dziewiętnastowieczny, współczesny itp.

Szczególnie istotnym przeobrażeniem ulega irracjonalizm w naszym stuleciu. W wyniku kolejnych, by tak rzec, fal jego przypływu do obszaru kultury umysłowej i sfery praktyki społecznej i egzystencjalnej człowieka współczesnego ukształtowało się wiele różnorodnych odmian współczesnego irracjonalizmu.

Jednakże obecnie mamy do czynienia nie tylko z różnymi postaciami irracjonalizmu współczesnego, często odmiennego od wcześniejszych, historycznych jego przejawów, lecz także i z zasadniczo zmienionymi formami racjonalizmu współczesnego. Głównie zaś spotykamy się z nowymi koncepcjami racjonalności i irracjonalności, umożliwiającymi uwolnienie się od stereotypowych i tradycyjnych sposobów pojmowania istoty interesujących nas tu zjawisk i kryteriów ich tożsamości. Wszystko to oczywiście wymaga nowego podejścia badawczego, nowej, optyki poznawczej, a nade wszystko wielostronnych, pogłębi-onych i systematycznych analiz.

Problematyka współczesnych badań nad irracjonalizmem daje się porządkować według jej przynależności do dwóch podstawowych kierunków badawczych nad tym zjawiskiem. A mianowicie część z niej wiązać można z tym kierunkiem, w którym przed-

miotem dociekań badawczych jest zagadnienie relacji irracjonalizmu do nauki i filozofii; ściślej mówiąc, takie problemy, jak:

- zakres i sposób obecności w nauce i filozofii różnych elementów irracjonalności;
- funkcje i rola pierwiastka irracjonalnego w procesie tworzenia nauki i filozofii;
- rozwój historycznego racjonalizmu i irracjonalizmu warunkowanego m. in. rozwojem nauki i jej przemianami;
- zmiany zachodzące w pojmowaniu racjonalności i irracjonalności uzależnione postępowaniem samowiedzy nauki (uzyskiwanej zwłaszcza w filozofii nauki);
- ewolucja poglądów na pojęcie rozumu, rozumności, intelektu oraz jej konsekwencje na pojmowanie tego, co jest ewentualną alternatywą w stosunku do tych władz poznawczych, tzn. intuicji, doświadczenia wewnętrznego, uczucia itp.

Problematyka badawcza tego kierunku dociekań nad irracjonalizmem należy - jak się nietrudno zorientować - przede wszystkim do zadań poznawczych filozofii, a zwłaszcza do takich jej dziedzin, jak epistemologia, filozofia nauki, logika, metodologia, filozofia kultury, antropologia filozoficzna, historia filozofii itp. oraz do naukoznawstwa.

Dalszy obszar problematyki dotyczącej irracjonalizmu może być podejmowany w ramach tego z kolei kierunku badawczego, w którym przedmiotem analiz jest irracjonalizm jako taki: jego geneza, uwarunkowania, struktura, mechanizmy, typologia, funkcje praktyczne itp. A ten rodzaj problematyki wymaga już uwzględnienia nie tylko i nie tyle filozoficznego podejścia badawczego, co - a może przede wszystkim - podejścia z pozycji nauk szczegółowych, takich zwłaszcza jak psychologia myślenia, osobowości, działania, psychologia społeczna, socjologia, religioznawstwo, teoria kultury, etnologia itp. Szczególnie cenne i pożądane są badania interdyscyplinarne o nastawieniu empirycznym i eksperymentalnym, łączące nowoczesne techniki i metody badawcze z rozwiniętym

zapleczem teoretycznym oraz odpowiednią aparaturą pojęciową i kategoryjną, niezbędną we współczesnych badaniach nad irracjonalizmem.

Oczywiście znaczna rola w pogłębianiu naszej wiedzy o irracjonalizmie przypada filozofii. Jednakże filozoficzna analiza irracjonalizmu wymaga pewnej reorientacji w zakresie jej metody i przedmiotu analizy. Najogólniej mówiąc, chodzi o dokonanie śmielszego i bardziej znaczącego zwrotu od czysto abstrakcyjnych i dedukcyjno-formalnych dociekań nad pojęciem "racjonalizmu" i "irracjonalizmu" - ku ujęciom empiryczno-indukcyjnym, w ramach których można by dokonywać - z większym jak dotąd powodzeniem - filozoficznego uogólnienia danych empirycznych badań nad zjawiskiem irracjonalizmu. Poza tym wymogi nowoczesnej metodologii badań nad irracjonalizmem wskazują na potrzebę wykroczenia poza absolutyzowaną dość często w filozofii zasadę metodologiczną, według której irracjonalność i irracjonalizm stanowią absolutną opozycję rozumu i racjonalności; zasadę, zgodnie z którą wyjaśnia się te pierwsze zjawiska według reguły bezwzględnej opozycji do tych drugich. Nie ma bowiem absolutnie "czystych" postaci racjonalności. Nie ma też i irracjonalności bez pewnych domieszek racjonalności. Nawet najbardziej skrajne przejawy irracjonalności, jak np. stany mistyczne, nie są uwolnione od pierwiastków myślenia racjonalnego. Przykładem może być również fakt występowania elementów myślenia krytycznego w niektórych snach, przypadki rozwiązywania w nich zadań matematycznych, ukierunkowanie śniącego na tropy odkryć lub płodnych hipotez naukowych itp. Ale i myślenie uznawane za bezspornie racjonalne zawiera w sobie wyraźne elementy irracjonalności. Można tu wskazać m. in. na zjawisko swoistej wiary, emocjonalności, intuicji i tzw. "olśnień" we wstępnych fazach myślenia naukowego itp. Istnieją nadto pewne formy myślenia irracjonalnego nie łamiące podstawowych wymogów świadomości racjonalnej, ale stanowiące jedynie próbę przewyciężenia spetryfikowanych i nazbyt uproszczo-

nych procedur myślenia racjonalnego, np. rozumowania podług wyłącznie klasycznych systemów logiki czy zabsolutyzowanych reguł myślenia zdroworozsądkowego, czy utartych łożysk i nawykowych mechanizmów myślenia naturalnego. Daje się zatem stwierdzić, że zakres pojęcia irracjonalizmu nie zawsze pokrywa się całkowicie z zakresem pojęcia antyracjonalizmu, zaś zakres pojęcia racjonalizmu nie jest równoznaczny z zakresem pojęcia antyirracjonalizmu. A z kolei irracjonalność nie jest całkowitą opozycją w stosunku do racjonalności, zaś racjonalność nie musi być absolutną negacją irracjonalności.

W świetle tego co zostało wyżej powiedziane wynika, że ujmowanie racjonalizmu i irracjonalizmu w nauce i filozofii w oparciu o zasadę całkowitej opozycji rozumu i irracjonalności wydaje się niewystarczające z punktu widzenia nowoczesnej metodologii badań nad tymi zjawiskami. Zachodzi więc potrzeba uzupełnienia jej albo nawet zastąpienia nową zasadą metodologiczną. Zasadą, nazwijmy ją roboczo "dialektyczną", która umożliwiłaby nie tyle antytetyczne, tzn. według opozycji tezy i antytezy, ujmowanie relacji racjonalność - irracjonalność, racjonalizm - irracjonalizm, lecz bardziej adekwatne ujmowanie rozpatrywanych tu zjawisk, umożliwiające m. in. identyfikację pierwiastków irracjonalności w racjonalności, racjonalności w irracjonalności, a w konsekwencji - identyfikację elementów irracjonalizmu w racjonalizmie, racjonalizmu w irracjonalizmie.

Również i tradycja staje się w naszych czasach doniosłym problemem społecznym, kulturowym i poznawczym. Wzrasta jej rola w różnych dziedzinach życia zbiorowego, przenika ona głęboko w sferę kultury i świadomości społecznej, w dziedzinę postaw ludzkich, w orientację światopoglądowe i aksjologiczne człowieka, w jego społeczną i życiową praxis. Dokonuje się swego rodzaju rewindykacja, albo nawet odrodzenie tradycji jako swobodnego i znaczącego faktu społecznego, kulturowego i życiowego.

Stąd tradycja staje się istotnym i nieuchylalnym problemem badawczym nauk społecznych i filozofii. I podobnie jak zagadnienie irracjonalizmu, problem ten jest problemem wielodyscyplinarnym. Wymaga wysiłku poznawczego badaczy z wielu nauk społecznych i humanistycznych oraz uczonych uprawiających różne dziedziny filozofii. Przy czym, jak próbowano to wcześniej uzasadnić - por. wprowadzenie do "Prac Filozoficznych", z. IV, 1985, s. 5 - 12, pt. "O tradycji jako problemie badawczym" - niezbędne są co najmniej cztery kierunki badań nad zagadnieniem tradycji, a mianowicie: empiryczno-opisowy, historyczny, teoretyczno-metodologiczny i filozoficzny. Każdy z nich wymaga odpowiednich założeń teoretycznych i metodologicznych oraz właściwych metod badawczych. Wszystkie zaś - możliwie ścisłego skoordynowania w całościowym procesie badawczym. W rzeczonym wprowadzeniu sformułowano właśnie parę uwag ogólnoteoretycznych i metodologicznych dotyczących badań nad problemem tradycji. Wspominamy o nich na tym miejscu głównie z tego powodu, że niektóre z nich stały się pewnym punktem odniesienia, a może nawet i pewną inspiracją dla autorów pomieszczonych w tym zbiorze prac poświęconych zagadnieniu tradycji. Podobną też funkcję spełniają, jak się wydaje, w stosunku do większości autorów pozostałych tekstów tego zbioru i te uwagi, które wypowiedzieliśmy wyżej na temat irracjonalizmu jako problemu badawczego. Chodzi więc w tym zbiorze o pewne próby badawcze zespołu filozoficznego i socjologicznego - skupionego wokół środowiskowego seminarium naukowego poświęconego zagadnieniom tradycji i irracjonalizmu, prowadzonego od roku akademickiego 1982/83 w Instytucie Nauk Społecznych WSP w Krakowie - wynikające ze wspólnych poszukiwań teoretycznych i metodologicznych oraz z pewnych wspólnych doświadczeń badawczych. W wielu przypadkach można uznać je za kontynuację prac, które ogłoszono w poprzednim zeszycie "Prac Filozoficznych" (1985) zatytułowanym "Z zagadnień tradycji". Większość z nich ma nadal roboczy i przyczynkowski charakter.

ter. Są one niejako kolejną relacją, czy ponownym sprawozdaniem, ze wstępnego etapu długofalowych badań i poszukiwań poznawczych.

Nie wszystkie z zebranych w tym zeszycie materiałów odnoszą się do zagadnienia irracjonalizmu i tradycji bezpośrednio. Taki charakter mają jedynie teksty W. Augustynka, L. Gogolewskiego, A. Komendery, R. Padoła, J. Szmyda, i I. Trzcienieckiej-Schneider. Część autorów podejmuje tę problematykę bądź to w kontekście zagadnień epistemologicznych, jak np. J. Gowin, M. Ball-Nowak, R. Padoł, bądź - w zakresie problematyki osobowości i światopoglądu: Z. Antoszczyk i F. Zawadzki. Inni, np. J. Szymura czy R. Filas, nawiązują w małym stopniu do przewodniej problematyki zeszytu, ale prace ich - jak się wydaje - stanowią interesujące dopełnienie zawartości proponowanego uwadze Czytelnika kolejnego zeszytu "Prac Filozoficznych".

J. Szmyd